

Tragedia „Żydów Wschodnich” i oszustwa żydowskiego ruchu roszczeniowego

5 lipca 2009

„Złota dekada” eksploatacji Ukrainy przez Żydów tragicznie skończyła się w 1648 roku, w czasie powstania Chmielnickiego. Wówczas bankierzy żydowscy doszli do przekonania, że grozi im wypędzanie z Polski, tak jak to miało miejsce wcześniej w Hiszpanii i innych krajach Europy zachodniej. Berlin został wybrany do przekazu kapitałów z Polski tak, że Brandenburgia w 1701 roku była w stanie ogłosić się „Królestwem Pruskim” a następnie zainicjować rozbiory Polski, które były podstawą zjednoczenia około 350 państw Rzeszy, po raz pierwszy ze stolicą właśnie w Berlinie.

W czasie rozbiorów tylko zamożni Żydzi pozostali na terenach Zaboru Pruskiego. Stało się to z powodu wypędzania na wschód biedoty żydowskiej bez jakiegokolwiek protestu ze strony zamożnych Żydów (I. C. Pogonowski, „Jews In Poland,” New York 1993, strona 245). Żydzi pozostali na terenie Zaboru Pruskiego i szybko przeszli na używanie języka niemieckiego zamiast yiddisz i zaczęli odgrywać coraz większą rolę w Niemczech, jak też przyłączać się do prześladowania Polaków przez Prusaków. Zasłużył się w tej sprawie Mojżesz Mendelson (1729-1786), Żyd urodzony we Wrocławiu, który był propagandzistą asymilacji Żydów do kultury niemieckiej i nawoływał do usuwania wszystkich żydowskich zewnętrznych cech, różniących Żydów od Niemców.

Biedota żydowska, mówiąca językiem yiddisz, była określana jako „Betteljuden,” (Begger-Jews czyli Żebracy-Żydzi). Stała się ona postrachem zamożnych Żydów w Niemczech oraz stała się tematem szerzonej przez zamożnych Żydów, wrogiej propagandy o szkodliwości tych „Ost-Juden”, jak też głosiła o zagrożeniu

dla gospodarki niemieckiej, jakie stanowiłoby masowe osiedlanie się biednych „Wschodnich Żydów” na terenie Niemiec.

Hitler był świadomy propagandy na temat „Ost-Juden” i wraz z pogarszaniem się stosunków Niemiec z USA najprawdopodobniej uważał, że malała wartość Żydów pod jego kontrolą, jako swego rodzaju „zakładników” do przetargu, w jego rozgrywce Berlina z Waszyngtonem. Już z początkiem 1941 roku, podczas starań żeby uzyskać pomoc Japonii przeciwko armii syberyjskiej, Hitler zobowiązał się wypowiedzieć wojnę przeciwko USA w cztery dni po wybuchu wojny Japonii przeciwko Stanom Zjednoczonym. (Faktycznie Hitler wypowiedział wojnę Ameryce 11 grudnia 1941 roku, w cztery dni po japońskim bombardowaniu Pearl Harbor 7 grudnia, 1941.)

Japończycy nie zaatakowali armii syberyjskiej, która w sile ponad 100 000 żołnierzy, dobrze wyposażonych w artylerię, czołgi i samoloty, uderzyła z ulic Moskwy na pozycje niemieckie. Niemcy w grudniu 1941 roku przegrali bitwę o Moskwę i widmo przegranej wojny oraz masowej inwazji na teren Niemiec przez masy „Ost Juden” przeraziło Hitlera i było ważnym powodem ogłoszenia przez niego, z końcem stycznia 1942 roku, w Berlinie, w pałacu w Wansee „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” na terenach kontrolowanych przez armię niemiecką.

Decyzja w Wansee była zupełną zmianą programu Hitlera w sprawie Żydów europejskich. Trzeba pamiętać, że Hitler w czasie euforii z podboju Francji w 1940 roku, wyobrażał sobie, że W. Brytania wnet podda się pod naciskiem bombardowania niemieckiego lotnictwa w „bitwie o Brytanię”. Hitler sobie wyobrażał, że wówczas będzie mógł użyć floty francuskiej i brytyjskiej do ewakuacji wszystkich Żydów z okupowanej przez niego Europy, na wyspę Madagaskar.

Opracowanie szczegółów czteroletniej ewakuacji Żydów z portów włoskich, Hitler polecił Adolfowi Eichmann’owi, którego „czteroletni plan ewakuacji Żydów” z Europy jest łatwo

dostępny na Internecie, pod hasłem „Madagaskar Projekt.” Projekt ten był traktowany bardzo poważnie przez Hitlera, ale jak wiadomo „Madagaskar Projekt” nie doszedł do skutku, ponieważ Niemcy przegrali „bitwę o Brytanię”.

Stało się to dużej mierze dzięki Polakom, których służyło w lotnictwie w Wielkiej Brytanii ponad 17 000, z czego koło dwóch tysięcy straciło życie i około dwóch tysięcy było ciężko rannych, a jednocześnie zestrzelili oni średnio więcej samolotów niemieckich niż piloci angielscy. Rola Polaków w klęsce niemieckiej w „bitwie o Brytanię” pogłębiła nienawiść Hitlera do Polski, która od początku wojny, w 1939 roku, była w Europie najbardziej brutalnie niszczonej terenem do czerwca 1941 roku i ataku Niemiec na Związek Sowiecki.

W decyzji Hitlera, żeby odstąpić od planów ewakuacji Żydów z okupowanej przez niego Europy, i podjąć decyzję wymordowania wszystkich Żydów mu dostępnych, decydującą rolę odegrała klęska pod Moskwą i jego strach przed potencjalnym zalewem pobitych Niemiec przez „Żydów Wschodnich”.

Pamiętam jak w czasie ewakuacji obozu koncentracyjnego pod Berlinem, z miejscowości Sachsenhausen, gdzie spędziłem pięć lat jako więzień polityczny („politische schutzhäftling”), Niemcy wymordowali w czasie ewakuacji tego obozu, począwszy od 20 kwietnia 1945, około 6000 więźniów, w ramach „zapobiegania” ich szkodliwości dla ludności niemieckiej. Stało się to w czasie „marszu śmierci” w Brandenburgii. Działo się tak w licznych „marszach śmierci” w ostatniej fazie wojny, kiedy w większości obozów koncentracyjnych Żydów w ogóle nie było.

Uważam, że taką samą logiką kierował się Hitler w stosunku do Żydów w styczniu 1942 roku w przeciwieństwie do jego „czteroletniego planu” ewakuacji Żydów z Europy w 1940 roku na wyspę Madagaskar. Niestety żydowski ruch roszczeniowy fałszuje fakty historyczne. Często zwały trupów więźniów w 1945 roku, pokazuje się w USA jako zabitych Żydów, podczas gdy wówczas kolosalną większość ofiar zbrodni niemieckich

stanowili Słowianie, zwłaszcza Polacy.

Niedawno widziałem program telewizyjny profesora Normana Finkelsteina, autora książki „Holocaust Industry”, który nazywał oszustami przywódców żydowskiego ruchu roszczeniowego i twierdził, że ludzie ci, pod wodzą Edgara Brofmana (magnata handlu alkoholem i szefa Światowego Związku Żydów), pomnożyli wielokrotnie ilość Żydów, żyjących ofiar zbrodni niemieckich, pobrali na ich odszkodowanie w wysokości miliardów dolarów, od Niemiec i innych państw, takich jak Szwajcaria, a następnie pieniądze te w kolosalnej większości sprzeniewierzyli.

Profesor Finkelstein stwierdził, że on sam starał się bezskutecznie przez ponad dwadzieścia lat, o odszkodowanie dla jego własnej matki, więźniarki obozów niemieckich oraz zacytował dużą ilość listów do redakcji gazet w Izraelu, w których Żydzi-weterani obozów niemieckich piszą, że obecnie żyją w nędzy, podczas gdy odszkodowania pobrane za nich zostały sprzeniewierzone.

Żydowski ruch roszczeniowy żąda 65 miliardów dolarów od Polski i posługuje się szantażem od wielu lat, oraz niszczy dobre imię Polaków w USA, czego sam jestem świadkiem od pół wieku. Dopiero w 2009 roku zobaczyłem po raz pierwszy na ekranie Polaków pokazanych jako „zdradzonych bohaterów” Drugiej Wojny Światowej w filmie „Za Zamkniętymi Drzwiami”. Tymczasem doszło w USA do tego, że np. autorzy „dreszczowców” kryminalnych dają najczarniejszym charakterom polskie nazwiska.

Ciekawe jest, że w czerwcowym wydaniu pisma „New York Review of Books” Timothy Snyder pisze o Żydach Wschodnich jako o ignorowanej części zagłady Żydów w czasie 2. Wojny Światowej.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)